

Sygn. VPa 15/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2017 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena (...) Marczyńska

Sędziowie: SSO Beata Łapińska

SSO Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko S. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą S. B. z siedzibą w W.

o ustalenie stosunku pracy

na skutek apelacji pozwanego S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. B. z siedzibą w W. od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy z dnia

19 października 2016r. sygn. IV P 358/13

oddala apelację.

Sygn. akt V Pa (...)/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 grudnia 2013 roku skierowanym przeciwko S. B. i E. B. powódka P. J. wносиła o ustalenie istnienia stosunku pracy w okresie od 23 października 2013 roku do 30 listopada 2013 roku, na stanowisku kucharz-sprzedawca, w pełnym wymiarze czasu pracy oraz kwoty 1.900,00 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z ustawowymi odsetkami.

Na rozprawie w dniu 9 lipca 2014 roku powódka P. J. cofnęła powództwo wobec pozwanego E. B. oraz sprecyzowała powództwo w ten sposób, iż wnosi o ustalenie, że w okresie od 23 października 2013 roku do 30 listopada 2013 roku łączył ją z pozwanym S. B. stosunek pracy, na mocy którego była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kucharz- kelner, za wynagrodzeniem 7,00 zł netto na godzinę oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 400,00 zł netto tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za miesiąc październik 2013 roku i kwoty 1.500,00 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę za miesiąc listopad 2013 roku.

Na rozprawie w dniu 19 października 2016 roku powódka P. J. dodatkowo oświadczyła, iż cofa powództwo wobec E. B. wraz ze zrzeczeniem się roszczenia.

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. wyrokiem zaocznym z dnia 9 lipca 2014 roku, w sprawie o sygn. akt IV P 358/13:

- w punkcie pierwszym - ustalił iż powódkę P. J. i pozwanego S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. łączył stosunek pracy od 23 października 2013 roku do 30 listopada 2013 roku, na pełny etat, na stanowisku kucharz- kelner;

- w punkcie drugim - zasądził od pozwanego S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w W. na rzecz powódki P. J. kwotę 1.900,00 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 400 zł netto od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.500,00 zł netto od dnia 11 grudnia 2013 roku do dnia zapłaty;

- w punkcie trzecim - umorzył postępowanie przeciwko pozwanemu E. B.;

- w punkcie czwartym – nadał wyrokowi w punkcie drugim rygor natychmiastowej wykonalności;

W dniu 13 sierpnia 2014 roku (data nadania w placówce pocztowej) pozwany S. B. wniósł sprzeciw od w/w wyroku zaocznego z dnia 9 lipca 2014 roku.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 października 2016 roku wydanym w sprawie sygn. akt IV P 358/143 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 9 lipca 2014 roku, wydany w sprawie IVP 358/13 w całości oraz nakazał pobrać od pozwanego S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą S. B. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 95 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 23 października 2013 roku powódka P. J. rozpoczęła pracę u pozwanego S. B. w lokalu gastronomicznym – Barze (...) w T. przy ul. (...). (...)/(…), na podstawie ustnej umowy o pracę, zawartej z synem pozwanego S. B., który posiadał ustne upoważnienie do zawierania jak i rozwiązywania umów o pracę w imieniu pozwanego.

Tego samego dnia tj. 23 października 2013 roku, powódka P. J. otrzymała skierowanie na badanie lekarskie, opatrzone pieczętką jak i własnoręcznym podpisem pozwanego S. B.. Po kilku dniach pracy, stosunek pracy powódki miał być potwierdzony pisemną umową o pracę.

Zgodnie z zawartą umową, powódka P. J. miała być zatrudniona na stanowisku kucharz- kelner, w pełnym wymiarze czasu pracy, ze stawką wynagrodzenia ustaloną w kwocie 7,00 zł netto za godzinę pracy.

Wynagrodzenie za pracę powódka miała otrzymywać do 10- dnia każdego miesiąca.

W okresie od 23 października 2013 roku do 30 listopada 2016 roku, powódka P. J. pracowała jako kucharz – kelner w lokalu Bar (...) w T. przy ul. (...). (...)/(…)”, od poniedziałku do niedzieli, od godziny 09:30 do godz. 23:00, po czym miała dwa dni wolnego.

Z innymi pracownikami w osobach A. Ś. (1), M. W., A. Ś. (2) pozwany również nie zawarł na piśmie umów o pracę. Pracownicy ci pracowali w tych samych godzinach i na tych samych warunkach, co powódka P. J..

Z tytułu wykonywanej pracy, powódka P. J. otrzymała od pozwanego jedynie dwie zaliczki w kwocie po 100 zł każda, tytułem należnego wynagrodzenia za pracę.

W trakcie toczącego się postępowania, syn pozwanego E. B., przyjechał do miejsca zamieszkania powódki i chciał jej zapłacić kwotę 1.300,00 zł netto.

Powódka P. J. zaproponowanej jej kwoty jednak nie przyjęła z uwagi na aroganckie zachowanie syna pozwanego.

Powódka P. J. pracowała u pozwanego do końca listopada 2013r. Przełożonym powódki był syn pozwanego E. B., który prowadził BAR (...) na podstawie udzielonego upoważnienia.

U pozwanego nie były prowadzone listy obecności ani też listy płac.

Powyższy stan faktyczny w sprawie, Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powódki P. J., które uznał za wiarygodne, bowiem w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności podważające ich autentyczność, jak też prawdziwość.

Według Sądu Rejonowego zeznania powódki znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadków A. Ś. (1), M. W. i A. Ś. (2), którym to zeznaniom Sąd dał wiarę, a także w innych dowodach, m.in. w dokumencie dotyczącym skierowania powódki na badania lekarskie.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne zeznania świadków A. Ś. (1), M. W. i A. Ś. (2) i korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym znajdującym się w aktach sprawy, a przyjętym przez Sąd za podstawę ustalenia stanu faktycznego. Świadkowie ci jednomyślnie wskazali, iż powódka P. J. pracowała tak jak i oni u pozwanego w godz. 09:30 -23:00 oraz że podobnie jak powódka nie otrzymali w całości od pozwanego należnego im wynagrodzenia za pracę. W swoich zeznaniach świadkowie potwierdzili ponadto charakter czynności wykonywanych przez powódkę oraz podporządkowanie pozwanemu.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom pozwanego S. B. w zakresie dotyczącym zaprzeczenia istnieniu stosunku pracy. Zeznania te, jako nie korespondujące z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, nie mogły być w ocenie Sądu podstawą ustaleń faktycznych.

W ocenie Sądu Rejonowego w przedmiotowej sprawie zaistniały pomiędzy stronami spór dotyczył kwestii ustalenia istnienia stosunku pracy oraz należnego wynagrodzenia za pracę.

Według Sądu Rejonowego materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, iż powódka P. J. świadczyła pracę u pozwanego na stanowisku kucharz- kelner oraz że z tytułu wykonywania pracy otrzymała od pozwanego jedynie dwie zaliczki w kwocie po 100 zł każda, tytułem należnego jej wynagrodzenia za pracę za miesiąc października 2013 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka P. J. posiadała interes prawny w wytoczeniu przedmiotowego powództwa, ponieważ uzyskanie potwierdzenia zatrudnienia u pozwanego w ramach stosunku pracy miałyby umożliwić jej usunięcie stanu niepewności w przyszłości, co do roszczeń, które w obecnej chwili nie zostały jeszcze skonkretyzowane. Dopuszczalność ustalania w takim przypadku istnienia stosunku pracy przyjął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 14 września 1998 roku (I PKN 334/98, OSNAPiUS 1999/20/646).

Powołując treść art. 22 § 1¹ k.p., art. 29 § 2 k.p. oraz art. 22 § 1 k.p. Sąd Rejonowy podkreślił, że jednym z elementów definicji stosunku pracy jest wykonywanie jej pod kierownictwem pracodawcy co do sposobu jej wykonania (podporządkowanie pracownika) wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy. Dodatkowym kryterium świadczenia pracy w ramach stosunku pracy, jednocześnie odróżniającym go od stosunków cywilnoprawnych, jest fakt (konieczność) wyznaczenia tej pracy przez pracodawcę w zakresie czasu i miejsca jej wykonania, wymóg osobistego świadczenia pracy, obciążenie podmiotu zatrudniającego ryzykiem prowadzenia zakładu pracy, ciągłość świadczenia pracy łącząca się zwłaszcza z tym, że pracownik nie zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności, lecz do starannego działania w procesie pracy.

Jak wskazał Sąd Rejonowy w realiach niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że zeznania powódki oraz świadków A. S., M. W. i A. Ś. (2) pozwalają na ustalenie, że wykonywana przez powódkę P. J. praca była wykonywana w ramach stosunku pracy. Powódka P. J. przystępując do wykonywania pracy miała określone miejsce pracy, zakres czynności (przygotowywanie posiłków, sałatek oraz obsługa klientów), czas wykonywania pracy (godz. 09.30- 23:00),

wysokość wynagrodzenia (7,00 zł /godzinę a czynności, które powódka wykonywała, pozostawały pod nadzorem syna pozwanego E. B..

Powódka P. J. nie mogła wykonywać czynności w czasie dla siebie dogodnym. Praca powódki charakteryzowała się ciągłością jej wykonywania, gdyż wykonywała ona czynności wynikające z powierzonego rodzaju pracy w sposób mający cechy trwałości.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy z zeznań powódki jak i świadków A. S., M. W. i A. Ś. (2) wynika również, że wykonywała ona pracę osobiście, w sposób podporządkowany pozwanemu oraz zobowiązana była do przestrzegania czasu pracy.

Powyższe okoliczności wskazują zatem, zdaniem Sądu Rejonowego, iż powódka P. J. wykonywała na rzecz S. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w W. pracę w ramach stosunku pracy. Podstawą zatrudnienia powódki była co prawda ustna umowa o pracę, jednakże wywoływała ona skutki umowy pisemnej.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, iż do zawierania umowy o pracę, na mocy odesłania zawartego w art. 300 k.p., mają zastosowanie reguły wykładni oświadczeń woli określone przez art. 60 – 65 k.c., dopuszczające wyrażenie woli przez osobę dokonującą czynności prawnej przez każde zachowanie ujawniające jej wolę w sposób dostateczny. Następnie Sąd Rejonowy powołał na wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 roku (I PK 466/02, Pr. Pracy 2004/3/35) oraz z dnia 23 września 1998 roku (II UKN 229/98, OSNPiUS 1999/19/627) , w których orzeczono, iż o charakterze łączącego strony stosunku prawnego decyduje przede wszystkim treść umowy, a następnie sposób jej wykonania.

Praca wykonywana przez powódkę nosiła cechy podporządkowania pozwanemu pomimo, iż jej przełożonym nie był bezpośrednio sam pozwany lecz jego syn E. B., który posiadał ustne upoważnienie do zawierania umów o pracę, ich rozwiązywania oraz ustalania warunków zatrudnienia.

Z tych wszystkich względów, Sąd Rejonowy uznał, iż stosunek prawny łączący strony nosił znamiona stosunku pracy zawartego na podstawie umowy o pracę, ponieważ występowały w nim niezbędne elementy, na które wskazuje art. 22 § 1 k.p.

Odnośnie roszczenia powódki o zapłatę należnego jej wynagrodzenia za pracę Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z art. 13 k.p. pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Jednocześnie Sąd Rejonowy powołał art. 80 k.p. który stanowi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Pracodawca nie może być zwolniony z obowiązku wypłacenia wynagrodzenia za pracę z tego powodu, że stanowi to dla niego nadmierne obciążenie finansowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 roku, sygn. akt II PK 113/05, OSNP 2006/23-24/348). Pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy (art. 117 § 2 k.p.).

Powyższe oznacza, iż pracodawca nie może usprawiedliwiać niewypłacania części, czy też całości wynagrodzenia faktem, że nie posiada środków finansowych na wypłatę tych świadczeń.

Jak podkreślił Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie powódka P. J. wskazała, iż otrzymała od syna pozwanego E. B. dwie zaliczki w kwocie po 100 zł każda. Faktem bezspornym było to, że pozwany nie wypłacił powódce pozostałego należnego jej wynagrodzenia za pracę. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał twierdzenia powódki w tym zakresie za wiarygodne oraz mając na uwadze twierdzenie pozwanego S. B., iż jego syn E. był u powódki, chciał się dogadać i zapłacić jej dodatkowo kwotę 1.300 zł netto, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki kwotę 1.900,00 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 400 zł netto od dnia 11 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.500,00 zł netto od dnia 11 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy podkreślił, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, iż powódka P. J. pracowała u pozwanego po 13 godzin w ciągu dnia, po czym miała dwa dni wolnego. Powyższe oznacza według Sądu Rejonowego, iż w miesiącu październiku 2013r. powódka P. J. średnio przepracowała 6 dni, co przy przyjęciu ilości przepracowanych godzin w ciągu dnia (13 godz.) i stawki godzinowej (7 zł netto) daje kwotę 546 zł netto. Natomiast, jak wskazał Sąd

Rejonowy, w miesiącu listopadzie 2013r. powódka, zgodnie z jej twierdzeniem, mogła przepracować 16 dni, co przy przyjęciu ilości przepracowanych godzin w ciągu dnia (13 godz.) i stawki godzinowej (...) (7 zł netto) daje kwotę 1.456,00 zł netto.

Sąd Rejonowy uwzględnił to, iż pozwany nie prowadził ewidencji czasu pracy, że wypłacił zaliczkowo powódce jedynie kwotę 200 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę oraz mając na uwadze tą okoliczność, iż powódka pracowała również w niedziele i święta, za którą to pracę nie otrzymała stosownego wynagrodzenia, Sąd Rejonowy uznał, iż dochodzona przez nią łącznie kwota 1.900,00 zł netto tytułem wynagrodzenia za pracę nie jest kwotą zawyżoną tym bardziej, iż wysokości dochodzonego wynagrodzenia za pracę pozwany nie zakwestionował, gdyż na rozprawie w dniu 19 października 2016 roku wskazał wprost „Przyznaję, że syn był u powódki i chciał jej zapłacić. Pani nie chciała przyjmując pieniędzy. Ja teraz nie chcę nic regulować, był na to czas. Nie mam teraz pieniędzy, żeby powódce zapłacić”.

Z tych wszystkich względów, Sąd Rejonowy na podstawie art. 347 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku, utrzymując w całości wyrok zaoczny z dnia 9 lipca 2014 roku w mocy.

Orzekając o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł się na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.) i wskazał, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000,00 złotych obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016 poz. 623), kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo lub odwołanie do sądu (art. 96 ust.1 pkt 4 tej ustawy) z wyłączeniem opłat od pism wymienionych w art. 35 ust. 1 zdanie pierwsze tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07, LEX nr 231085).

Sąd Rejonowy podzielił wyżej zaprezentowane stanowisko i orzekł jak w punkcie 2 wyroku nakazując pobrać od pozwanego S. B. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. kwotę 95,00 zł (tj. 5% od zasądzonej kwoty wynagrodzenia 1.900,00 zł netto).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany S. B. zarzucając błąd w ustalenia faktycznych polegający na ustaleniu , iż P. J. pracowała u niego w lokalu (...)– Barze (...) w T.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż nigdy P. J. nie widział i nie zatrudniał. Jednocześnie stwierdził, że wycofuje się ze swoich zeznań w których wskazał, że udzielił synowi E. B. ustnego pełnomocnictwa oraz, iż jego syn E. był u powódki, chciał się dogadać i zapłacić jej dodatkowo kwotę 1.300 zł netto.

Na rozprawie w dniu 24 października 2017 roku powódka wniosła o oddalenie apelacji. Pozwany nie stawił się na termin rozprawy apelacyjnej, pomimo prawidłowego zawiadomienia.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własny na potrzeby rozpoznania apelacji.

Sąd Rejonowy wydał trafne rozstrzygnięcie zarówno w zakresie ustalenia stosunku pracy jak i żądania wypłaty brakującej części wynagrodzenia, które znajduje uzasadnienie w całokształcie okoliczności faktycznych sprawy oraz w treści obowiązujących przepisów prawnych. Wniesiona apelacja nie wnosi nic nowego, nie przedstawia konkretnych zarzutów i jako taka stanowi jedynie polemikę z prawidłowym wyrokiem Sądu Rejonowego. Należy podkreślić, że powódka udowodniła zeznaniami świadków, którzy tak jak i ona byli pracownikami pozwanego, iż świadczyła pracę na rzecz pozwanego w prowadzonym przez niego barze w T. nadzorowanym przez syna pozwanego E. B. w okresie od 23 października 2013r. do 30 listopada 2013r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kucharza-kelnera.

Pozwany we wniesionej apelacji oświadczył, że wycofuje się ze swych zeznań złożonych przed Sądem Rejonowym co do udzielenia pełnomocnictwa swojemu synowi E. B. do prowadzenia baru w T., a tym samym zanegował, aby łączył go z powódką ważny stosunek pracy, dający jej [odstawę do żądania od niego wynagrodzenia za pracę. Podniósł bowiem, że nigdy powódki nie zatrudnił, a syn nie miał umocowania by to zrobić w jego imieniu. Zaprzeczenie w apelacji prawdziwości własnych zeznań nie ma waloru dowodowego, a zatem nie stanowi skutecznego przeciwdowodu dla zeznań złożonych przed Sądem I instancji. W szczególności, że zeznania pozwanego pokrywają się nie tylko z zeznaniami powódki ale także świadków pracowników prowadzonego przez pozwanego baru w T. Należy podkreślić, że syn pozwanego E. B. zatrudnił w barze nie tylko powódkę, ale także świadków: A. Ś. (1) i A. Ś. (2). To on był przełożonym wszystkich pracowników baru w T., co przyznała także była pracownica zatrudniona w barze w T. M. W.. Pracownicy baru w T. zeznali, że E. B. traktowali jako pracodawcę, gdyż z nim załatwiali wszelkie sprawy pracownicze, on ich przyjmował do pracy, ustalał warunki pracy i wyznaczał zakres obowiązków. Pozwany w barze pojawiał się rzadko, najczęściej przychodzi tam coś zjeść. Nie ingerował w pracę zatrudnionych tam pracowników, nie wydawał im poleceń. Niektórzy nie wiedzieli – tak jak powódka na początku – że pozwany jest właścicielem baru w T. Skoro zatem pozwany był właścicielem baru w T., co jest w sprawie bezsporne, a wszystkie prawa i obowiązki związane z zatrudnianiem i zwalnianiem pracowników, ustalaniem warunków pracy i płacy – jak wynika z zeznań świadków – wykonywał jego syn E. B., to jest to równoznaczne z udzieleniem mu przez pozwanego ustnego pełnomocnictwa od działania w jego imieniu jako pracodawcy, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy. Za gołosłowne należy uznać twierdzenia pozwanego, iż nie wiedział, że jego syn E. B. zatrudnił powódkę, w świetle tego, że pozwany sam przygotował i podpisał skierowanie dla powódki na badanie lekarskie w dniu 23 października 2013r., a więc w dacie rozpoczęcia przez nią zatrudnienia w barze w T. Świadczy to o tym, że E. B. wykonywał czynności pracodawcy wobec pracowników baru w T. za wiedzą i zgodą pozwanego, tak jak to pozwany zresztą przyznał składając zeznania przed Sądem Rejonowym. Apelacja pozwanego stanowi tym samym gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu Rejonowego i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaprezentowane przez powódkę środki dowodowe w postaci zeznań świadków były wystarczające do ustalenia, iż łączył ją w spornym okresie z pozwanym stosunek pracy odpowiadający treści art. 22 k.p. Pozwany nie kwestionował w apelacji wysokości należnego powódce wynagrodzenia, a jedynie podstawę prawną jego wypłaty tj. istnienie stosunku pracy. Z uwagi na to, że pozwany nie wykazał prawdziwości swoich zarzutów co do nie nawiązania z powódką stosunku pracy, zasadnym było także jej żądanie zapłaty brakującego wynagrodzenia. Co znamienne syn pozwanego E. B. odmówił składania zeznań. Gdyby w istocie nie zatrudniała w imieniu pozwanego pracowników w barze w T., jego zeznania mogłyby pomóc pozwanemu. Odmowę złożenia zeznań przez E. B. należy ocenić w związku z powyższym jako potwierdzenie zeznań powódki.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c oddalił apelację jako bezzasadną.